Cena 5 złotych



START

Rok II | Kraków, dnia 2 września 1946 | Nr. 54

Ferencvaros nie przyjechał

Łódź, 1. 9. (tel. wł.). Zapowiedziany przyjazd drużyny węgierskiej Ferencvaros do Łodzi na mecz z ŁKS w niedzielę 1 września nie doszedł do skutku z powodu nieprzyjazdu Węgrów. Okazało się, że powodem były trudności w otrzymaniu wiz wjazdowych.

Wiedeńczycy demonstrują swą klasę w Pradze

W Pradze odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Czechosłowacji a wiedeńską drużyną Sportklubu, zakończony zwycięstwem Czechów 3:2 (1:1). Spotkanie to miało charakter sparringowy dla piłkarzy czeskich. Przygotowując się do międzynarodowych spotkań, chcieli oni mieć przegląd swych najlepszych piłkarzy. Toteż w meczu tym brało udział 16 ich zawodników. Zwycięstwo nie przyszło im łatwo. Wiedeńczycy okazali się przeciwnikiem niezwykle trudnym do pokonaia. Przy tym pokazali wspaniałą grę, opartą na dawnych wzorach tzw. szkoły wiedeńskiej. Poza tym mieli doskonałego bramkarza Brennera.

Wooderson nie dotrzymał przyrzeczenia i zerwał ścięgno...

Po powrocie do Londynu **Wooderson**, który zapowiadał, że jego występ w Oslo będzie już ostatnim w jego karierze biegacza, czując się po znakomitym czasie i zwycięstwie na mistrzostwach Europy w biegu na 5.000 14,08,2 min. w formie, zapragnął pobić rekord światowy Haegga na 2 mile — 3,218 m — wynoszący 8,42 min. Rekordu jednak nie pobił i z trudem ukończył bieg, zrywając na parę okrążeń przed końcem ścięgno. Osiągnął mimo to doskonały czas 9,12,8 min.

Bokserzy czescy zwyciężają w Jugosławii

Reprezentacja bokserska Czechosłowacji wyjechała na tournee do Jugosławii. Pierwsze ich spotkanie pod firmą Praga z reprez. Zagrzebia zakończyło się ich zwycięstwem 9:7.

10,3 i 10,4 na 100 m

Po mistrzostwach Europy w Oslo odbyły się w Goeteborgu zawody lekkoatletyczne, w których wzięli udział uczestnicy mistrzostw oraz „czarni" przedstawiciele Anglii: **Bailey i Wint.** Obaj uzyskali znakomite wyniki w swych konkurencjach i pobili mistrzów.

Bailey wygrał 100 m we wspaniałym czasie **10,8 sek.** Archer zwycięzca z Oslo miał dopiero **10,7 sek.**

Wint 400 m przebył w 47 sek. Inne wyniki były słabsze niż w Oslo. 3000 m — Sundin 8,16,6 sek. Skok o tyczce wygrał Anderson (Szwecja) 3,90 m, a Bem (Czech.) jako drugi miał 3,70 m, Consolini, który na treningach osiągał prawie 55 m w dysku, rzucił 51,38 m przed swym rodakiem Tessi 48,21 m. Włochy wygrały sztafetę 4x100 m w czasie 42,4, przed Czechosłowacją 42,9 sek. Doskonały czas na 100 m osiągnął znakomity sprinter rumuński Moina 10,4 sek. na zawodach w Bukareszcie.

Mistrzowi Ludwikowi Solskiemu

za uświetnienie swoją obecnością zawodów

Komitetowi Honorowemu
z dyr. K. Biernackim na czele
artystce dramatycznej Helenie Zahorskiej
za opracowanie scenariusza

dyr. dr. Ronardowi Bujańskiemu, dyr. Czuprykowi, inż. Baranowskiemu i ekipie technicznej Polskiego Radia za bezpłatne zainstalowanie instalacji głośnikowej, artystkom dramatycznym

Beacie Artemskiej i Irenie Orskiej
za współudział w zawodach.

Zespołowi artystów

z Leonem Wyrwiczem i Tadeuszem Wesołowskim na czele

Zarządom Klubów TS Wisła, KS Groble i RKS Legia, Krakowskiemu Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej

oraz zespołowi **Prasy i Kolegium Sędziów** składa najserdeczniejsze podziękowania

KOMITET ORGANIZACYJNY ZAWODÓW

Wisła—Cracovia 1:1 (0:1)

Cracovia tym razem zaznała goryczy tego, co doświadczyła jako słodką i miłą niespodziankę w meczu ze Zwierzynieckim. Jak wówczas udało się białoczerwonym uzyskać na 4 minuty przed końcem wyrównanie i nader cenny punkt mistrzowski, dający jej awans do dalszych gier o mistrzostwo Polski w piłce nożnej, tak w meczu dzisiejszym 86 minuta gry okazała się znów szczęśliwą dla przeciwnika i w momencie, kiedy już zwątpiono w możliwość zmiany wyniku, przyszła ta zmiana nieoczekiwanie.

Kto wie, czy bramka ta nie zadecyduje o układzie całej tabeli finałowej, gdyż w przyszłym meczu pomiędzy Cracovią i Wisłą, jako równorzędnymi kandydatami do mistrzowskiego tytułu, — Wisła będzie miała atut własnego boiska i handicap w postaci osłabienia defensywy przeciwnika brakiem Gędłka (4 tygodnie dyskwalifikacji — patrz: komunikat K. O. Z. P. N-u).

Wprawdzie nie wątpimy w to, że jedynastka białoczerwonych w rewanżowym meczu — nawet mimo osłabionego składu — stanowić będzie dla Wisły równorzędnego partnera, gdyż doświadczenie wykazuje, że w piłce nożnej nie ma t. zw. pewniaków, a mecze Cracovii z Wisłą mają to do siebie, że obie drużyny wznoszą się na szczyty zwłaszcza w ambicji i ofiarności.

Mecz dzisiejszy był tego klasycznym dowodem. Po słabej naogół formie, wykazanej przez Cracovię na meczu przeciw Garbarni i po nieszczególnej formie Wisły z tym samym przeciwnikiem — oba zespoły zagrały naprawdę pierwszorzędnie. Dla tych, którzy by mieli zastrzeżenia co do poziomu wg. płynności akcyj wystarczy przypomnienie, że był to przecież mecz o wielką stawkę — a mimo to prowadzony w b. żywym tempie i widowiskowo emocjonalny. Wspaniałe raidy Różankowskiego I — a Gracza po przeciwnej stronie, doskonała gra obu bramkarzy (dwa zaledwie błędy i... dwie bramki), pierwszorzędne akcje obrony, zwłaszcza Gędłka i Flanka, mądra i skuteczna gra linii pomocy obu drużyn, oto zalety, które spowodowały, że mecz można śmiało nazwać klasowym. Najgorzej było ze.. strzałem i to u napastników Wisły. Możnaby powiedzieć, że gdyby tak Różankowski I miał te pozycje, które mieli Cholewa, Giergiel i Cisowski, to wynik już przed przerwą brzmiałby 5:1 dla Cracovii.

Przechodząc do oceny bohaterów dzisiejszego spotkania zwrócić trzeba uwagę na jeden charakterystyczny szczegół: do jakiego stopnia siły były równe, świadczyć może najlepiej fakt, że w obu drużynach w napadzie wyróżnili się lewi łączniсy i oni właśnie zdobyli bramki dla swych barw, w obu drużynach bramkarze popełnili po jednym błędzie (Jurowicz wypuścił piłkę z ręki — a Rybicki cofnął się po wybiegu), w obu drużynach linie obrony grały bez zarzutu itd. Cracovia górowała nad Wisłą szybkością i ofiarnością — Wisła rozumniejszą grą zespołową. W tych warunkach wynik uznać trzeba za sprawiedliwy, jakkolwiek Cracovia powinna była zaznaczyć swą przewagę po przerwie a Wisła przed przerwą, gdy tymczasem bramki uzyskano w okresie przewagi przeciwnika.

Przebieg gry

Zaczyna Cracovia przeciw słońcu, lecz Wisła z miejsca odbiera piłkę i przeprowadza przez Gracza groźny atak, który likwiduje Gędłek. Momentalny kontratak Cracovii kończy się strzałem Różankowskiego I, a w kilka sekund potem prawoskrzydłowy Cracovii przenosi również ponad bramką. Wisła odpowiada również dwoma szybkimi atakami, z których jeden w 3-ciej minucie kończy się strzałem Artura w poprzeczkę. Pomoc Wisły, szachująca lotny atak przeciwnika, idzie doskonale za własną piątką ofensywną i raz po razu przerzucając zbytnio wysuniętych do przodu pomocników Cracovii, przenosi piłkę na pole karne przeciwnika. W tym okresie bramka Cracovii jest stale w niebezpieczeństwie. Napastnicy Wisły jednak (Cholewa, Cisowski i Giergiel) marnują szereg doskonałych pozycji podbramkowych, a Rybicki broni z pełnym poświęceniem dwukrotnie rzucając się ofiarnie pod nogi napastników Wisły i ratując w beznadziejnych zdawałoby się sytuacjach.

W 15-tej minucie po doskonałym wystawieniu Legutki, **Artur idzie na przebój, lecz zamiast strzelać, podaje na swoje miejsce do Giergiela,** który zwleka z oddaniem strzału i **traci piłkę na** rzecz energicznie **wkraczającego Glimasa.** Obrońca Cracovii wysuwa momentalnie piłkę do przodu, dostaje ją Parpan,

podaje **Różankowskiemu, który w pełnym biegu mija pomocnika i obrońcę Wisły i z trudnego kąta strzela ostro na bramkę. Piłka wymyka się Jurowiczowi z rąk, wpada do siatki i Cracovia prowadzi 1:0.**

Już w następnym ataku ma Szeliga możność podwyższenia wyniku, gdy po złym wybiciu piłki przez Kubika, znajduje się na kilka metrów z piłką przed bramką, lecz niepotrzebnie przerzuca ją na prawe skrzydło do Mazura.

W 18-tej minucie przeprowadza Wisła piękną kombinację: Gracz-Artur-Cholewa-Giergiel; skrzydłowy Wisły strzela ostro, a część widzów ma złudzenie, że piłka jest w siatce. Uderzyła ona w siatkę istotnie, lecz z boku.

W kilka minut później doskonałe sytuacje podbramkowe marnują znów Cholewa i Cisowski, obaj będąc sam na sam z bramkarzem Cracovii. W 27-mej minucie następuje ostre zderzenie się Wapiennika z Różankowskim; za chwilę znów w wyniku podobnego ostrego startu, traci Cracovia Różankowskiego, który musi na chwilę opuścić boisko.

W 36-tej minucie „wychodzi" wreszcie Cholewie pierwszy groźny strzał; odległość jednak (16 m) jest zbyt duża, a bramkarz Cracovii zbyt trudnym przeciwnikiem do skapitulowania. W dwie minuty później, po rzucie wolnym, bitym przez Gracza, wybija znów Rybicki piłkę ponad głowami napastników Wisły; dostaje ją Giergiel, lecz w oddaniu strzału przeszkadzają mu Jabłoński II i Glimas.

W 40-tej minucie następuje groźny moment pod bramką Wisły: Różankowski I główkuje wspaniale do bramki, zmuszając Jurowicza do wykazania klasy. Tuż przed przerwą zdobywa jeszcze Cracovia 2 rzuty rożne, zdobywając w ten sposób przed przerwą ogólnie 4 — na 2 Wisły.

Ci, którzy oczekiwali, że po przerwie przejdzie Wisła do generalnej ofensywy, zawiedli się bardzo. Po kilku atakach, odparowanych przez trio defensywne Cracovii, ujmują białoczerwoni inicjatywę i spychają Wisłę do defensywy. Jurowicz ma w tym okresie pełne ręce roboty; również obaj obrońcy, a zwłaszcza Flanek, muszą po bohatersku walczyć z napadem Cracovii, gdzie Różankowski sieje zamęt na tyłach przeciwnika. Napastnicy Cracovii (Różankowski I, Mazur, Różankowski II) bombardują bramkę Wisły, lecz strzały ich przechodzą obok.

W 23 minucie tylko dzięki doskonałej robinzonadzie Jurowicza nie traci Wisła drugiej bramki: bliski, ostry strzał Szeligi idzie w róg bramki, lecz ręce robinzonującego Jurowicza zagradzają mu drogę do siatki.

W kilka minut później demonstruje Różankowski rzadko spotykaną na naszych boiskach i u naszych napastników roztropność: oto po oddaniu strzału ucieka z pozycji spalonej za bramkę przeciwnika, by umożliwić bratu oddanie strzału bez spalonego. Po przeciwnej stronie zaś daje się złapać na spalonym Cholewa i psuje dobrą akcję Gracza i Artura.

Wolno zbliżają się końcowe minuty meczu. Zwolennicy Wisły jeszcze w przesunięciu Flanka do ataku widzą możliwość uratowania punktu; obrońca Wisły nie może jednak opuścić swojego pola, gdyż napastnicy Cracovii nie dają mu ani chwili wytchnienia.

W chwili, gdy zdawało się, że nic już nie zmieni wyniku i Cracovia zejdzie z boiska jako zwycięzca i gdy już część zawiedzionych zwolenników Wisły zaczęła powoli opuszczać boisko — nagle wśród lasu nóg na polu karnym Cracovii, gdzie Rybicki zmuszony był szereg razy ratować wybiegiem — **otrzymuje odbitą piłkę Gracz i z kilku kroków posyła ją do siatki obok napróżno usiłującego temu przeszkodzić, Rybickiego. 1:1.**

Sympatycy Wisły manifestują głośno swą radość i czekają jeszcze przez 4 minuty na kraju boiska, by w chwili gwizdka, kończącego zawody, runąć na boisko i znieść triumfalnie na ramionach „sprawcę" wyrównania: Gracza. Miał on jeszcze w ostatnich sekundach gry możność strzelenia wolnego do bramki Cracovii z linii pola karnego, lecz nim przygotował piłkę do strzału, zegar 90 minut „derbów" krakowskich przekroczył metę.

Osobny rozdział należy się sędziemu zawodów. Zamiast długich pochwał powiemy krótko: oby sędziów takich jak Mytnik I było jak najwięcej. Każde zawody przyniosłyby wówczas widzom dużo emocji i pełnego zadowolenia.

(hs)

Zwycięstwa AKS, RKU i Radomiaka w eliminacjach mistrzostw Polski

AKS—Pomorzanin 5:3 (4:0)

Katowice 1. IX. (tel. wł.). Pierwszy mecz z cyklu międzyokręgowych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Polski wywołał na Śląsku — mimo konkurencji zawodów tenisowych o mistrzostwo Polski — duże zainteresowanie. Kilka tysięcy widzów było świadkami spotkania, w którym mistrz Śląska uporał się z drużyną kolejarzy z Torunia zapewniając sobie zwycięstwo już przed przerwą. Bramki dla drużyny śląskiej zdobyli: Spodzieja (3) oraz Barański i Piątek po jednej, dla Pomorzanina: Sapok, Kamiński i Kosobudzki.

R. K. U.—Gedania 6:2 (3:1)

Sosnowiec, 1. IX. (tel. wł.). W eliminacyjnym meczu piłkarskim o mistrzostwo Polski pokonał zespół RKU — Gedanię z Gdańska 6:2. i zakwalifikował się tym samym do dalszej rundy, w której dnia 8 września zmierzy się z chorzowskim AKS-em, jako zwycięzcą spotkania AKS—Pomorzanin (Toruń).

Radomiak—Lublinianka 5:0

Radom, 1. 9. (tel. wł.). Eliminacyjny mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy KS Radomiak i WKS Lublinianka zakończył się wysokim zwycięstwem KS Radomiak 5:0. Bramki dla zwycizców, u których wyróżnili się bramkarz, środek pomocy i trójka środka napadu, zdobyli: b-cia Czachorowie i Gniewek.

O puchar śp. Kałuży

Warszawa—Poznań 4:2 (1:1)

Poznań 1 IX. (tel. wł.). Rewanżowe spotkanie piłkarskie o puchar śp. J. Kałuży przyniosło powtórne zwycięstwo drużynie stołecznej, która do tych zawodów wystąpiła bez pary doskonałych obrońców: Szczepaniaka i Giewartowskiego. Napad Warszawy grał doskonale po przerwie; bramki zdobyli: Sułarz (2) oraz Kohut i Szymański dla Warszawy, a Gendera i Białas dla Poznania.

Po tym spotkaniu Warszawa wysunęła się na 2-gie miejsce, spychając Śląsk na trzecie, mając równą ilość punktów z Krakowem, a tylko gorszy stosunek bramek.

	gier	pkt.	st. br.
1. Kraków	4	5:3	10:6
2. Warszawa	4	5:3	10:10
3. Śląsk	4	3:5	7:6
4. Poznań	4	2:6	8:13

Skonecki zwycięża ponownie Hebdę i zdobywa mistrzostwo Polski

Już tydzień temu w tytule ustępu, omawiającego międzynarodowe mistrzostwa Polski opuściliśmy przy Skoneckim tytuł międzynarodowy. Tym samym desygnowaliśmy go niejako na mistrza Polski w XX-tych narodowych zawodach o mistrzostwo. Skonecki niei sprawił nam zawodu... a przeoczenie matrampaża wyszło mu na dobre i stało się faktem dokonanym.

Wydawało się, że rozgrywane w tydzień po turnieju w Sopocie zawody o mistrzostwo Polski w tenisie nie wywołają większego zainteresowania, a tymczasem... nie wiadomo czy brak imprez większego formatu na Śląsku czy też żądza rewanżu z jednej strony a obowiązek stawienia się do walki z pokonanymi przez siebie z drugiej strony spowodowały, że **truniej katowicki stał się imprezą na poziomie, zakończoną wpisaniem nowego nazwiska na listę mistrzów Polski w tenisie.**

Zawody odbyły się bez większych niespodzianek. Do półfinałów zakwalifikowała się **ta sama czwórka co w Sopocie** z tą różnicą, że w „przedbojach byliśmy o krok od senzacji jaką mógł sprawić Chytrowski w meczu ze Skoneckim, gdzie mistrz Polski był o krok od porażki. Skonecki potrafił w decydującym momencie „odzyskać siebie" i walcząc niesłychanie ambitnie i nadpodziw regularnie rozstrzygnął ostatecznie walkę dla siebie i wszedł w uderzenie dzięki któremu przejechał się później po Kończaku. Jedyny set oddany zawodnikowi śląskiemu był wynikiem nie tyle dobrej gry Kończaka, ile pewnego „zwolnienia tempa" przez Skoneckiego.

W drugim półfinale „wiecznie uśmiechnięty" Hebda pokonał gładko Bratka tak, że do finału doszli: dotychczasowy mistrz Polski Hebda i „świeżo upieczony" międzynarodowy mistrz Polski, Skonecki.

Młodość i większy repertuar techniczny odniosły zwycięstwo nad rutyną i regularnością, **a pięciosetowa walka tych dwóch najlepszych tenisistów Polski stała na bardzo wysokim poziomie,** dając wiele emocji licznie zebranej widowni, która... z wyraźną niechęcią odnosiła się do zawodników zamiejscowych a zwłaszcza krakowskich, darząc wyraźną sympatią swoich, jakkolwiek ci niczym nawet i klasą na nią nie zasługują.

Przechodzimy z kolei do szczegółowego opisu finałowego spotaknia:

W pierwszym secie Hebda z miejsca rusza do ataku. Jest agresywniejszy niż przeciwnik, ryzykuje więcej i więcej ma szczęścia. Wygrywa dwa pierwsze gemy przy czym pierwszy z serwisu Skoneckiego. Przy stanie 2:0 zdobywa Skonecki pierwszego gema i w następnym z kolei wyrównuje, lecz Hebda, przejmuje znów iinicjatywę i nie dając jej sobie odebrać wygrywa pod rząd cztery gemy, wygrywając seta 6:2.

W drugim secie prowadzi również Hebda 2:0. Skonecki zaczyna grać coraz ostrożniej, coraz uważniej plasować i coraz bardziej wzdłużać piłkę. Wyrównuje wkrótce na 2:2 i w chwili gdy sympatycy Hebdy myśleli, że powtórzy się historia ze setu pierwszego tymbardziej, że piątego gema rozstrzyga Hebda na swą korzyść, Skonecki demonstruje grę na najwyższym poziomie i spychając Hebdę do defenzywy uzyskuje wyrównanie, a w następnym gemie 4:3. Dwa następne gemy należą znów do Hebdy, który mija przeciwnika wzdłuż linii, prowadzi 5:4 i ma dwa setbole. Skoneckiemu udaje się jednak wyrównać, zdobyć gema i wygrać jeszcze dwa następne gemy i tym samym seta w stosunku 7:5.

W trzecim secie prowadzi Skonecki 2:0 następnie 3:1, 4:2 i wygrywa ostatecznie 6:4. W czwartym widać po Hebdzie, że postanowił rzucić wszystko na szalę. Przechyla się ona na jego stronę, dając mu po 15 minutowej walce zwycięstwo 6:3.

Panowie: Skonecki—Fraszewski 6:3, 6:1, 6:1. Kurman—Jelonek 6:1, 6:2, 6:2. Bełdowski—Kołcz II 6:1, 1:6, 6:4, 6:1. Kończak—Skarżyński 6:0, 6:0, 6:3. Hebda—Borowczak 6:3, 6:2, 6:3. Bratek—Olejniszyn 6:0, 6:2, 6:4. Kończak—Bełdowski 6:4, 6:2, 6:4. Skonecki—Kurman 6:3, 6:2, 6:1. **Hebda—Bratek** 6:4, 6:1, 6:0. **Skonecki—Kończak** 6:3, 6:2, 2:6, 6:3.

SKONECKI—HEBDA 2:6, 7:5, 6:4, 3:6, 8:6.

Panie: Z. Jędrzejowska—Potuczkowa 6:0, 6:1. Popławska—Szeraucówna 6:3, 1:6, 8:6. Jaśkowiakówna—Wróblówna 6:0, 6:1. Rudowska—Kołczakowa w. o. **Rudowska—Jaśkowiakówna 6:1, 7:5. Z. Jędrzejowska—Popławska 6:1, 9:7.**

J. JĘDRZEJOWSKA—Z. JĘDRZEJOWSKA 6:2, 6:0.

Gra podwójna. Finały: **Skonecki Olejniszyn—Bratek Kończak 6:4, 6:4, 6:2. Hebda Bełdowski—Herbst Piątek** 7:5, 6:2, 6:4. **Hebda Bełdowski—Skonecki Olejniszyn ?** (finał ten rozegrany zostanie w poniedziałek, jak również finał mixta).

Mixt: Finały Szeraucówna Skonecki—Potuczkowa Bełdowski 8:6, 6:3. **Rudowska Kończak—Jaśkowiakówna Herbst** 6:2, 6:2. Popławska Bratek—Z. Jędrzejowska Olszowski 6:1, 6:4. Szeraucówna Skonecki—Rudowska Kończak 6:2, 6:1. J. Jędrzejowska Hebda—Popławska Bratek 6:2, 6:0. **J. Jędrzejowska Hebda—Szeraucówna Skonecki ?**

Finał juniorów: Krzyżanowski—Kudliński 6:2, 6:2.

Turniej pocieszenia (finał): Piątek—Kołcz 6:2, 7:9, 6:4.

Panie (finał): Szeraucówna—Grolikówna v. d.

MIGAWKI:

W spotkaniu pomiędzy Tomaszewskim i Olszowskim a Herbstem i Piątkiem, niezadowolony z orzeczenia sędziego Tomaszewski, zapytuje go czy czuje się na siłach w dalszym ciągu prowadzić zawody. My zaś ze swej strony stwierdzamy, że odnośna piłka była dobra i zarązem zapytujemy p. Tomaszewskiego czy czuł się na siłach grać w mistrzostwach narodowych Polski, gdyż rezultatów nie zaobserwowaliśmy.

*

W czasie meczu Hebda—Bratek jeden ze zwolenników ślązaka niezadowolony z jego gry krzyknął tymi słowami: „Walery idź z taką grą do cholery". My nie protestujemy.

*

W spotkaniu finałowym nie było ani jednego doubel auta. Oto jeszcze jeden znamienny przykład jak bardzo podciągnął się nasz tenis.

*

W mistrzostwach nie brak było hokeistów w osobach Jasińskiego oraz Skarżyńskiego. Który z nich lepszy nie wiemy. W każdym razie fachowcy stwierdzili, że są oni najlepszymi hokeistami wśród tenisistów, oraz najlepszymi tenisistami wśród hokeistów.

J. Jędrzejowska obroniła tytuł

Całkiem inny obraz przedstawiały gry pojedyncze pań. Spokojna defenzywa gra z głębi kortu nieśmiałe podejście do siatki i natychmiastowy odwrót oto cechy większości naszych tenisistek. Wady te muszą być wykorzenione jeśli tenis kobiecy ma poczynić większe i nie jednostkowe postępy.

Senzacji w tegorocznych mistrzostwach tenisowych Polski w grze pejdyńczej pań nie notowaliśmy. Jedyną właściwie emocję dostarczyło nam spotkanie pomiędzy Szeraucówną a Popławską. Tym razem zwyciężyła Popławska, która była bardziej odporną na upał, gdyż spotaknie to odbywało się w samo południe. Drugą niespodzianką było zwycięstwo Zofii Jędrzejowskiej w finale z Rudowską.

W grze podwójnej panów również nie było żadnych senzacyj. Do finału zakwalifikowali się finlaści z międzynarodowych mistrzostw w Sopocie, a mianowicie Hebda-Bełdowski oraz Skonecki—Olejniszyn. Spotkania finałowego nie rozegrano jeszcze, ale przypuszczalnie zwycięstwo odniesie para warszawska.

W mixcie pewny tytuł mistrzowski ma para J. Jędrzejowska-Hebda, która zmierzy się w finale z Szeraucówną i Skoneckim. Reszta par odbiega różnicą conajmniej klasy od wymienionych. Nawet pretendujące do zajęcia lepszego miejsca pary śląskie były wybitnie przereklamowane i w rozgrywkach półfinałowych odpadły.

Tytuł mistrza Polski juniorów na rok 1946 zdobył warszawianin Krzyżanowski, który w finale pokonał swego kolegę klubowego Kudlińskiego. Z juniorów warto ponadto wymienić jeszcze Kozłowskiego z Cracovii, który miał dwa meczbole ze zwycięzcą mistrzostw. Był jednak zmęczony, gdyż sam podawał sobie piłki w tym spotkaniu.

W turnieju pocieszenia wygrał Piątek z Poznania, zwyciężając w finale Kołcza II z Gliwic.

W turnieju pocieszenia pań zwycięstwo odniosła Szeraucówna zwyciężając w finale v. o. z powodu niestawienia się przeciwniczki.

Techniczne wyniki mistrzostw przedstawiają się następująco:

Tęcza zdobywa drugi tytuł mistrzowski

Staraniem Kiel. Okręg. Związku Piłki Ręcznej zorganizowano przy wydatnej współpracy „Lechii", mistrzostwa Kielc w siatkówce męskiej. Do mistrzostw stanęło pięć zespołów przy czym Tęcza wystawiła dwie drużyny, **Lechia, Ludwików i Kostka** po jednym zespole. Na starcie nie zjawiły się, mimo zapowiedzi, drużyny Szturmowca, Czwartaków, TUR-u i Zrywu.

Do najciekawszych ze spotkań należał mecz Tęczy I i Lechii, które walczyły o prymat Kielc. Zwycięstwo w meczu finałowym odnieśli siatkarze Tęczy zdobywając pierwsze miejsce i mistrzostwo Kielc na r. b. Zawody rozegrano systemem pucharowym.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Tęcza I — Kostka 2:0 (15:3; 15:3), **Ludwików—Tęcza II 2:0** (15:9; 1513). Lechia wchodzi do dalszych rozgrywek w. o.

Półfinały Tęcza I — Ludwików 2:0 (15:0; 15:8) **Lechia — Ludwików 2:0** (15:3; 15:7).

Finał: Tęcza I — Lechia 2:0 (15:9; 15:12).

W KLASIE „B" Kieleckiego OZPN.

Rozgrywki mistrzowskie w klasie „B" Kieleckiego OZPN są już na ukończeniu. W tabeli prowadzi obecnie HKS Orlicz z Suchedniowa przed Czwartakami z Kielc, Naprzodem z Jędrzejowa i Lechią z Kielc. Dwie pozostałe drużyny (Szturmowiec Kielce i Strażak Opatów) nie przystąpiły do rozgrywek wobec czego opuszczą klasę B. Kiel. OZPN-u.

Tabela, którą podajemy poniżej nie jest ostateczna, gdyż Czwartacy założyli protest przeciw meczom z Orliczem i in.

	gier	pkt.	st. br.
Orlicz Suchedniów	6	10:2	24:8
Czwartacy Kielce	6	7:5	12:10
Naprzód Jędrzejów	6	5:7	11:11
Lechia Kielce	6	2:10	9:27
Szturmowiec Kielce	0	0:0	0:0
Strażak Opatów	0	0:0	0:0

RADOMIAK — GRANAT 4:1 (1:0)

Skarżysko. Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz towarzyski pomiędzy mistrzem podokręgu radomskiego, Radomiakiem, a Granatem ze Skarżyska, zajmującym w tabeli mistrzowskiej trzecie miejsce, zakończył się zwycięstwem Radomiaka 4:1. Radomiak mimo zwycięstwa nie zaimponował widowni, a jedynym jego atutem obok szybkości była dobra dyspozycja strzałowa. Granat był w polu równorzędną drużyną, jednak brak szczęścia i niedyspozycja strzałowa przyczyniły się do wysokiej stosunkowo porażki. Rezerwowy bramkarz Granatu puścił przy tym dwie łatwe do obrony piłki; nie wykorzystał przy tym Granat rzutu karnego (poprzeczka). Bramki dla Radomiaka u którego wyróżnił się specjalnie bramkarz Ciupa, Zdobyli Gniewek dwie, i bracia Czachorowie — dla Granatu Jóźwiak. Sędziował dobrze Mendyk z Radomia.

Z mistrzostw piłkarskich Kiel. OZPN

Na terenie Kieleckiego OZPN rozegrano w ostatnich dniach następujące zawody mistrzowskie w piłce nożnej:

KLASA B:

Czwartacy (Kielce) — **Naprzód** (Jędrzejów) **2:2 (0:2).** Zawody rozegrane w Kielcach. Aczkolwiek Naprzód prowadził do przerwy dwoma bramkami, wojskowi potrafili w drugiej połowie wyrównać zdobywając cenny dla rozgrywek 1 punkt. Bramki zdobyli: Bass z karnego i Wieczorek dla Czwartaków oraz Grym dla Naprzodu. Sędziował Mirosław Staniewski z Kielc.

Orlicz (Suchedniów) — **Lechia** (Kielce) **9:1 (6:1).** Szybkość ataku Orlicza zadecydowała o wysokim i gładkim zwycięstwie. Goale strzelili: Rutkowski, Sadza, Zatorski po dwie oraz Koperek, Tusznio i samobójcza dla Orlicza oraz Dąbrowski dla Lechii. Zawody prowadził Zdzisław Skrobot ze Skarżyska.

KLASA C:

Kordian (Bliżyn) — **Górnik** (Wiśniówka) **8:5 (4:0).** Zasłużone zwycięstwo Kordiana, który okazał się zespołem bardziej zdecydowanym pod bramką i umiejącym wykorzystać nadające się do tego sytuacje podbramkowe. Bramki zdobyli dla Kordiana: Wrona, Kubiakowski i Solarz po dwie oraz Rot i Stanc.. Sędzia Stanisław Kruk, z Wiśniówki.

Szturmowiec (Kielce) — **WKS (Rzeszów) 2:2 (2:2).** Eliminacyjne zawody międzyjednostkowe przyniosły wynik remisowy. Sędziował Jan Budźko z Kielc.

W zawodach towarzyskich padły następujące wyniki.

Zryw (Kielce) — **Partyzant Ib** (Kielce) **3:1 (2:0).** Niespodziewane zwycięstwo „C"-klasowego Zrywu, który z dnia na dzień jest lepszy i mamy wrażenie, na przyszły sezon będzie już zespołem o pewnej klasie piłkarskiej. Bramki padły ze strzałów Czupryńskiego i Różyckiego (jedna samobójcza) dla Zrywu oraz Świercza dla Partyzanta. Sędziował Bolesław Kaczmarski z Kielc.

Granat (Skarżysko) — **Sparta** (Radom) **3:2 (2:1).** Nieznaczne, nie mniej zasłużone jednak zwycięstwo Granatu, który wypadł słabiej niż zwykle. Zawody prowadził Michał Wiśniewski ze Skarżyska.

Sędziowie autorami wyniku

Bokserzy Warszawy przegrywają niezasłużenie ze Śląskiem 7:9

W niedzielę, dnia 1 września odbyły się w Katowicach zawody bokserskie pomiędzy dwoma najsilniejszymi ośrodkami tego sportu, a mianowicie **Śląskiem a Warszawą.** Spotkanie to było pierwszym w tym sezonie. Z 20 min. opóźnieniem, spowodowanym walką wstępną pomiędzy dwoma 10-nimi chłopcami Krawczykiem i Ponantą, wchodzą na ring obydwie drużyny w następujących składach.

Warszawa: Przybytniewski, Sadłowski, Sobkowiak, Czortek, Selma, Kolczyński, Archacki, Sowiński.

Śląsk: Bazarnik, Grzywocz, Krawczyk, Stolc, Rademacher, Nowara, Kolonko i Figiel.

Po ceremoniach powitalnych drużyny warsz. przez prezesa Ś. O. Z. B., Sadłowskiego, któremu odpowiedział imieniem druż. warsz. Lisowski, wręczając mu statuetkę wzamian za otrzymany proporczyk, na ringu zostali **Przybytniewski** (Warszawa) i **Bazarnik** (Śląsk) — waga musza.

W pierwszej rundzie obaj zawodnicy narzucają ostre tempo i po kilkakrotnej wymianie ciosów nikt nie uzyskuje widocznej przewagi. Runda wyrównana. W drugim starciu znowu silna wymiana ciosów, przy czym czyściejsze, lepiej lokuje Bazarnik. Pod koniec rundy sędzia przerywa spotkanie z powodu rozcięcia brwi Przybytniewskiemu przez Bazarnika. Sędziowie ogłaszają wynik remisowy, gdyż taki był do momentu kontuzji.

Stan meczu 1:1.

Waga kogucia: **Sadłowski** (Warsz.)—**Grzywocz** (Śląsk). Spotkanie to było powtórzeniem finałowego meczu o mistrzostwo Polski, które rozstrzygnął i tym razem Grzywocz na swoją korzyść. Ślązak miał przewagę we wszystkich 3 rundach dzięki kapitalnym unikom i doskonałym ciosom, posyłając Sadłowskiego w II rundzie nawet dwukrotnie na deski.

Stan meczu 3:1 dla Śląska.

Waga piórkowa: **Sobkowiak** (Warsz.)—**Krawczyk** (Śląsk). Sędziowie w walce tej nie popisali się, ogłaszając zwycięzcą Krawczyka. Po wyrównanej I rundzie, druga należy do Sobkowiaka, który mądrze punktuje przeciwnika. Trzeciej Sobkowiak nie wytrzymuje kondycyjnie. Wynik remisowy byłby bardziej słuszny.

Stan meczu 5:1 dla Śląska.

Waga lekka: **Czortek** (Warsz.)—**Stolc** (Śląsk). Były mistrz Europy wykazał, że powoli wraca już do formy. Spotkanie swoje ze Stolcem wygrał dzięki przewadze we wszystkich trzech rundach i lepszej kondycji fizycznej. Po zakończeniu spotkania publiczność zasypała zwycięzcę kwiatami, który nie omieszkał się nimi podzielić ze Stolcem.

Stan meczu 5:3 dla Śląska.

Waga półśredna: **Rademacher** (Śląsk)—**Selma** (Warszawa). Historia tej walki jest krótka. Już w pierwszej rundzie zaznacza się silna przewaga Rademachera, prezentującego typ rasowego boksera, przy silnych ciosach z obu rąk. W drugim starciu po kilku seriach Rademachera, zostaje Selma wyliczony, przegrywając przez k. o.

Stan meczu 7:3 dla Śląska.

Waga średnia: **Kolczyński** (Warszawa)—**Nowara** (Śląsk). Była to właściwie walka o nieoficjalny tytuł mistrza Polski w wadze średniej. Były mistrz świata pokazał w spotkaniu z b. dobrym Nowarą, że gwiazda jego jeszcze nadal mocno świeci. Potrafił on przez trzy rundy gonić swego przeciwnika po ringu, posyłając go nawet dwukrotnie na deski. Schodzącego z ringu Kolczyńskiego żegnała entuzjastycznie publiczność.

Stan meczu 7:5 dla Śląska.

Waga półciężka: **Archacki** (Warszawa)—**Kolonko** (Śląsk). Walka prymitywna przy lekkiej przewadze Archackiego, który potrafił unikami i upercoutami rozstrzygnąć ją na swoją korzyść.

Stan meczu 7:7.

Waga ciężka: **Sowiński** (Warszawa)—**Figiel** (Śląsk). Mający przez dwie pierwsze rundy przewagę Sowiński — został skrzywdzony kompletnie mylnymi orzeczeniami. Wynik tego spotkania mógł w najgorszym wypadku być remisowy. W drugiej rundzie wyrzuca nawet Sowiński silnym ciosem za liny przeciwnika, mając w tej rundzie wybitną przewagę. Dzięki temu orzeczeniu sędziów wygrywa Śląsk ostatecznie mecz w stosunku 9:7.

W ringu sędziował **Borski,** na punkty **Derda** (Poznań), **Lisowski** (Warszawa) i **Fedorowicz** (Śląsk). (sm)

Reprezentanci P. Z. N. na kongresie FIS

Na międzynarodowym Kongresie FIS, odbywającym się obecnie w Paryżu, P. Z. N. reprezentują: **dr M. Arczyński, dr A. Boniecki, dr K. Załuski i inż. D. Gołogórski.**

WMKS (Katowice)—Partyzant (Kielce) 3:3 (2:3)

Kielce, 1. 9. (tel. wł.). W dniu 31 sierpnia odbył się mecz WMKS (Katowice)—WMKS Partyzant (Kielce) 3:3 (2:3). Bramki dla Kielczan zdobyli **Muszyński, Jung** i **Dąbrowski,** dla gości **Popiołek, Mydłowiecki** i **Pawlik.** Sędziował por. Jędrzejczyk.

Czarni—Concordia (Piotrków) 4:1 (1:1)

Radomsko, 1. 9. (tel. wł.). Rozegrany tu mecz pomiędzy miejscowymi Czarnymi a piotrkowską Concordią, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Czarnych, którzy po przerwie panowali całkowicie na boisku.

Polonia zwycięża Marymont 4:1 (0:0)

Mistrz stolicy rozegrał spotkanie towarzyskie z silnym zespołem A klasy Marymontem, **zwyciężając** zdecydowanie 4:1.

W pierwszej połowie gra była wyrównana, a obie drużyny nie wyzyskały w tym okresie dobrych sytuacyj podbramkowych. W drugiej części gry serię bramek rozpoczął w pierwszych minutach Sularz, po czym w równych odstępach zdobyła Polonia jeszcze trzy bramki, których strzelcami byli Ochmański 2 i powtórnie **Sularz.** Dla pokonanych honorowy punkt **zdobył Drzewiecki.**

Burza przerywa mecz bokserski

Baildon wygrywa z Groblami 8:6

Zawody bokserskie pomiędzy **Baildonem** ze Śląska i drużyną **Grobli**, mimo mizernego poziomu pewnych walk były bardzo ciekawe i emocjonujące. Na ringu zobaczyliśmy jednego boksera wysokiej klasy, **Badurę** (Baildon). Zapowiedź o Badurze jako mistrzu Szkocji zaciekawiła, jaki boks on zaprezentuje. Wąsik nie był dla niego przeciwnikiem, który by go zmusił do odkrycia wszystkich jego zalet bokserskich. To co jednak Badura pokazał, wywołało zasłużone uznanie. Inicjatywa akcji była zupełnie po jego stronie. Ciosy krótkie, ostre, szybkie z obu rąk, ładne i lekkie uniki, piękna praca nóg oto skrót tego co przedstawił nam w tej walce. Poza tym wspaniała kondycja. Po walce opuścił ring, nie jak to mają zmęczeni bokserzy w zwyczaju czy to prześlizgując się pod linami, lub na rękach przyjaciół, lecz swobodnym przeskokiem przez liny.

Bardzo dobrze wypadł też **Chmiel** z Baildonu. Jego szybkość, ładna i lekka praca nóg oraz dobry cios prawej na tle ciężkiego Nowickiego uwydatniały się bardzo korzystnie.

Z Grobli najlepiej spisali się **Piszczek** i **Matwiejewski**. Piszczek w Sonku nie miał odpowiedniego przeciwnika. Ostre ciosy — proste, parę uników i jeden silniejszy sierp powaliły Sonka na deski i przyniosły Piszczkowi zwycięstwo przez k. o. Matwiejewski, młody junior ma wszystkie walory dobrego boksera i będzie groźnym, o ile poprawi pracę nóg. Walka jego z Borowczykiem była jedną z najładniejszych całego spotkania. Przebieg spotkań miał następującą historię:

Waga musza: **Borowczyk** (Baildon) — **Matwiejewski** (Groble) to typowi bokserzy o dobrej ofensywie, Natomiast z obroną u nich słabiej. Wytrzymalszym jednak był Borowczyk, który po dwóch pierwszych słabszych rundach w trzeciej wobec „spuchnięcia" Matwiejewskiego odrobił stracone punkty. Remis zupełnie zasłużony.

Waga kogucia: **Chmiel** (B) — **Nowicki** (G). Nowickiemu „wychodzi" na początku spotkania jeden ostry cios, który oszałamia chwilowo Chmiela. Jednak powoli Ślązak opanowuje się i swymi pięknymi doskokami często atakuje ciężkiego i chaotycznie walczącego Nowickiego. W drugiej rundzie przewagę ma Chmiel, trzecia na ogół wyrównana. Remis lekko krzywdzi Chmiela.

Waga piórkowa: Sonek (B) zostaje znokautowany już w pierwszej minucie przez doskonale bijącego Piszczka (G).

Waga lekka: **Strzoda** (B) — **Marcinek** (G). Strzoda jest pewniejszy i spokojniejszy niż juniorek Grobli. Obaj mało ruchliwi. Stałą przewagę ma Strzoda i trafia wielokrotnie celnie, jednak wytrzymały na ciosy Marcinek stara się utrzymać. Wygrywa wysoko na punkty Strzoda.

Waga półśrednia: **Pawliczek** (B) — **Radłowski** (G). Była to jedna z najbardziej humorystycznych walk. Aktorem powodującym wybuchy śmiechu był Radłowski. Sam znokautowany w drugiej rundzie omal nie wygrał przez k. o. w pierwszej. Byłby to jednak przypadek. Debiutując na ringu wykazywał on w pierwszej chwili zupełnie nieznajomość zachowania się na ringu. Szereg razy wydawało się jakby chciał przerwać walkę i szedł do swego rogu pytać swych opiekunów, co ma dalej robić. Ostre ciosy Pawliczka zupełnie go detonowały i odbierały chęć do walki. Wkońcu siadł na sznurach w swym rogu i mimo nalegań wszystkich nie dał się sprowokować do dalszych występów.

Waga średnia: **Badura** (B) — **Wąsik** (G) Walka ta przez dwie rundy miała charakter zabawy Badury z przeciwnikiem. Ślązak walczył niezwykle lekko i efektownie, chociaż nie na efekt. Każde jego uderzenie było celne. W trzeciej rundzie Wąsik szedł zupełnie do zwarcia i wielokrotnie zupełnie wspierał się na Badurze, który wygrał tę walkę wysoko na punkty.

Waga półciężka: **Figiel** (B) — **Pieniążek** (G). Obaj ci bokserzy wyraźnie się oszczędzali, unikając ciosów. W pierwszej rundzie po wzajemnym badaniu się tylko raz miała miejsce wymiana ciosów. W drugiej Pieniążek atakuje, lecz i kontry Figla nie przechodziły bez efektu. W trzeciej lekka przewaga Pieniążka przyniosła mu zwycięstwo.

Spotkanie to wygrał Buildon 8:6. Sędziował w ringu Stawiarczyk, na punkty Winiarski, Bogdanowicz z Krakowa i Gburski ze Śląska. Rozstrzygnięcia zupełnie, może poza jedynym Chmielem, obiektywne. Szalejąca burza spowodowała przerwę w spotkaniu na skutek wyłączenia prądu elektrycznego. Widzów, który już dawno nie widzieli boksu w Krakowie ok. 1.500. i(at)

Zawody towarzyskie

Prądnicki—Łobzowianka 2:2 (0:1)

Na boisku Prądnickiego rozegrano zawody towarzyskie pomiędzy powyższymi drużynami drużynami, zakończone wynikiem remisowym. Do przerwy lekką przewagę miała Łobzowianka, po przerwie przeważał Prądnicki. Bramki dla Łobzowianki strzelił Hajdziński, a dla Prądnickiego Drąg i Galasiewicz. Sędziował dobrze **Mytnik II.**

Skawinka—Tramwaj 4:0 (1:0)

W zawodach towarzyskich, rozegranych w Skawinie pomiędzy dwoma czołowymi drużynami klasy „C", odniósł zwycięstwo dobry zespół Skawinki, który przez cały czas miał przewagę nad przeciwnikiem, grając dobrze zespołowo i technicznie. Kilka wypadów Tramwaju zlikwidował bez trudu bramkarz Skawinki. Bramki zdobyli Obłutowicz i Czopek po dwie.

Pomorzanin—Gedania 4:2

W Toruniu rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy miejscowym KKS „Pomorzanin" i „Gedania" z Gdańska. Zwycięzyła drużyna toruńska w stosunku 4:2 (2:0).

Mistrzowie Polski w ciężkiej atletyce

Łódź, 1 września (Tel. wł.) W rozegranych tu zawodach ciężkoatletycznych o mistrzostwo Polski tytuły mistrzów zdobyli (wagi od koguciej do ciężkiej): **Gibas** (Kraków), **Kulesza**, **Ropniak**, **Wolasz**, **Bajorek** (Kraków), **Kozerski**.

Mistrzem w podnoszeniu ciężarów w kategorii ogólnej został zawodnik śląski **Niedziela**. Zespołowo pierwsze miejsce zdobył **Śląsk** (11 pkt.) przed Warszawą (9 pkt.), Krakowem (8 pkt.), Łodzią (6), Poznaniem (5) i Pomorzem (3 pkt.)

600 maszyn i 20.000 widzów na zawodach motocyklowych w Częstochowie

Częstochowa 1. IX. (tel. wł.). Z okazji 50-ciolecia kolarstwa częstochowskiego i 40-lecia **Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów** zorganizowano tu olbrzymią imprezę sportową, na którą złożyły się: zjazd gwiaździsty i zawody motocyklowe na torze żużlowym.

W zjeździe wzięło udział 600 maszyn z całej Polski, przy czym najliczniej wystąpiła warszawska **Legia** dalej **ŁKS**, **WKS Wieluń**, **OM TUR** — **Okęcie** i **Pruszków** — bardzo słabo Kraków, Zagłębie i Śląsk — natomiast Kielce świeciły zupełną nieobecnością.

Imponującym był przejazd 600 motocyklistów do klasztoru na Jasną Górę, gdzie po nabożeństwie przed Ołtarzem Matki Boskiej poświęcono sztandar P. Z. M. i proporce klubowe oraz złożono na votum ryngrafy.

W zawodach motocyklowych uzyskano nast. wyniki (w finałach):

Bieg dla członków (4 okrążenia = 2.000 m) CTC i M 1) **Jankowski** 2,02; 2) Miechowski 2,18.

Motocykle do 170 cm³: 1) **Draga** (Pogoń Katowice) 2,23; 2) Kazimierczak (Motoklub Rawicz) 3,19.

Motocyklowe do 250 cm³: 1) **Dąbrowski** (Gryf, Wejherowo) 2,11, 2) Miechowski 2,18.

Motocyklowe do 750 cm³: 1) **Więcek** (DKS Łódź) 2,20, 2) Kowalski (Zryw W-wa 2,71.

Motocyklowe powyżej 750 cm³ 1) **Żymirski** (OM TUR, Okęcie) 2,04, 2) Jabłoński (CTC i M) 2,06, 3) Musiał (Legia, W-wa) 2,07. Był to najpiękniejszy i najbardziej emocjonujący wyścig zawodów.

Najlepszy czas uzyskał w przedbiegu zawodnik Jankowski (Dąbrowa) 2,01. Pojawienie się tego zawodnika, o którym sądzono od lat blisko sześciu, że zaginął w czasie działań wojennych wywołało zrozumiałą senzację.

W wyścigu zwycięzców pierwsze miejsce zdobył Żyr[illegible] (2,06) przed Dąbrowskim i Sufridem (CTC i M).

Kto z nich obroni swój tytuł?

W sobotę i w niedzielę 7 i 8 września odbędą się w Krakowie drugie po wojnie **lekkoatletyczne mistrzostwa Polski**.

Dla przypomnienia podajemy poniżej nazwiska i wyniki mistrzów Polski z ub. roku. osiągnięte w Łodzi.

KONKURENCJE KOBIECE:

60 m — **Mitan 8,2 sek.**
100 m — **Słomczewska 13,6 sek.**
200 m — **Mitan 28,3 sek.**
800 m — **Kalbarczykowa 2,45 min.**
Skok w dal — **Mitan 4,38 m.**
Skok wzwyż — **Mitan 1,39 m.**
Rzut dyskiem — **Wajsówna 35,42 m.**
Rzut oszczepem — **Balcerkówna 33,35 m.**
Pchnięcie kulą — **Wajsówna 10,12 m.**

KONKURENCJE MĘSKIE:

100 m — **Makowski 11,2 sek.**
200 m — **Puzio 23,4 sek.**
400 — **Kacerz 54,2 sek.**
800 m — **Staniszewski 2,02,2 min.**
1.500 m — **Staniszewski 44,20,6 min.**
5.000 m — **Półtorak 16,01 min.**
10.000 m — nie rozegrano.
110 m płotki — **Maciaszczyk 17,5 sek.**
400 m płotki — nie rozegrano.
Skok w dal — **Roman 6,19 m.**
Skok wzwyż — **Gierutto 172 cm.**
Skok o tyczce — **Roman 3,50 m.**
Rzut o szczepem — **Gburczyk 57,67 m.**
Rzut dyskiem — **Gierutto 38,39 m.**
Pchnięcie kulą — **Gierutto 14,05 m.**

„Orzeł" (Gorlice) mistrzem Okręgu Rzeszowskiego

Podgórze remisuje z mistrzem klasy A Okręgu Rzeszowskiego

Gorlice, 1 września Tel. wł.) W dniach 31 sierpnia i 1 września gościła w Gorlicach drużyna Podgórza (Kraków), która rozegrała w pierwszym dniu towarzyskie zawody z Karpatią zwycięzając ją po równorzędnej grze 3:2 (1:1).

W drugim dniu Podgórze spotkało się z **Orłem**, który po zmianie decyzji przez PZPN został mistrzem Okręgu Rzeszowskiego i zmierzy się w dniu 8 września z ŁKS-em w Łodzi w międzyokręgowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski w piłce nożnej.

Po pięknej i emocjonującej grze uzyskano wynik remisowy 2:2 (1:1). Zawodnicy Podgórza stosowali w drugiej części gry niepotrzebnie zbyt ostrą grę, remonstrując przy tym w sposób niesportowy przeciw orzeczeniom sędziego.

Z Orła wyróżniło się trio obronne: Brzostek, Tokarski i Drożdż. Atak grał słabo. Bramki dla Orła zdobyli Sroczyński i Brzostek (po rzucie rożnym główką), dla Podgórza Hausner i Szyrski. Sędzia Pruchacz.

Tarnovia—Rymer 7:3 (6:0)

Tarnów, 1 września (Tel. wł.) Wicemistrz III grupy krakowskiej i mistrz I grupy śląskiej zmierzyli swoje siły w Tarnowie. Już w pierwszej połowie gry Tarnovia, przeważając zdecydowanie, zapewniła sobie zwycięstwo, strzelając 6 bramek przez braci Pirychów, Binka i Kokoszkę (2), natomiast po przerwie Tarnowianie zlekceważyli sobie przeciwnika i oddali inicjatywę w jego ręce. W tym okresie zdobył Rymer 3 bramki, których strzelcami byli: **Tatuś**, **Łuska** i **Franke**.

Przedmecz: Metal (jun.)—Tarnovia (jun). 2:0 (0:0).

Huta (Stalowa Wola) 1:0 (1:0) OZET (Tarnów)—

Stalowa Wola (Tel. wł.) Do przerwy OZET miał przewagę i zademonstrował grę na dobrym poziomie. Po przerwie gra wyrównana, a zwycięską bramkę dla OZET-u zdobył Niedojadło.

OZET II (Tarnów)—**OZET I** (Stalowa Wola) 2:2 (1:0).

Okocim—Mościce 2:2 (2:1)

Okocim (Tel. wł.) Gra bardzo ładna i fair. — Okocim prowadził przez cały czas 2:1 i dopiero w ostatnich minutach gry Mościce wyrównały. Bramki dla Okocima zdobył **Kupiec** — dla Mościc **Cholewa.**

Tabela mistrzostw kl. B. Podokręgu Tarnowskiego

przedstawia się następująco:

	gier	pkt	bramki
1. Mościce	18	32	108:13
2. OZET	18	29	51:16
3. Okocimski K. S.	18	25	63:27
4. Tarnovia I. B.	18	23	48:36
5. Wisłoka	18	23	49:36
6. Metal	18	15	34:52
7. Pogoń Brzesko	18	10	32:54
8. A. K. S. Bochnia	18	10	18:75
9. Monterski	18	9	17:47

KKS (Poznań) przegrywa we Wrocławiu

Wrocław, 1 września (Tel. wł.) Wicemistrz poznańskiej A-klasy rozegrał t udziś spotkanie towarzyskie z tutejszym klubem kolejarzy Odra. Poznańczycy, osłabieni brakiem czołowych zawodników, którzy brali udział w meczu międzymiastowym Warszawa—Poznań, ponieśli porażkę 4:2 (2:1).

Dąbski—Społem (Lublin) 1:1

Lublin, 1 września (Tel. wł.) Krakowska drużyna Dąbskiego KS rozegrała tu zawody towarzyskie przeciw wicemistrzowi lubelskiej A-klasy Społem. Mecz po b. żywej i pięknej grze zakończył remisem 1:1.

Polonia (Bytom) — Grom (Gdynia) 2:0 (1:1)

Na miejskim stadionie sportowym w Gdańsku odbył się mecz piłkarski pomiędzy **„Polonią"** z Bytomia i gdyńskim **„Gromem"**. Mecz o dobrym poziomie gry zakończył się zasłużonym zwycięstwem „Polonii" w stosunku 2:0.

CKS—Baildon 11:5

W zawodach bokserskich, rozegranych w ub. czwartek w Częstochowie, pięściarze CKS-u pokonali silny zespół śląski 11:5. Sensacją zawodów było zwycięstwo Żurawskiego (CKS) nad pogromcą Grądkowskiego, Pawliczkiem oraz nierozegrane Berga z Badurą i Morawskiego z Figlem.

W towarzyskich zawodach piłkarskich uzyskano wyniki:

Ruch—CKS 5:1.
ZZK (Gliwice)—**KKS 2:2.**
Pietona—Raków 3:1.
Legion—Dolomity 6:1.

K. S. Wolania buduje stadion

W dniu 29. IX. br. K. S. Wolania będzie obchodził uroczystości, związane z otwarciem Stadionu sportowego w Woli Duchackiej przy ulicy Narutowicza 16. Uroczystości te zapowiadają się bardzo interesująco. Protektorat raczyli objąć: Wojewoda Dr Pasenkiewicz, Doódca DOW. gen. Prus-Więckowski, Prezydent miasta Wolas, pułk. Reyman i Prezes KOZPN. Filipkiewicz.

Otwarcie boiska nastąpi po dwuletniej budowie, na gruntach, otrzymanych przez Urząd Wojewódzki.

Prace przy budowie były bardzo mozolne ze względu na brak funduszów oraz bardzo pochyłego terenu, gdzie różnica między jedną a drugą stroną boiska wynosiła około 2.50 m.

Na zniwelowanie boiska zużyto około 1000 fur ziemi, a dotychczasowy koszt budowy wynosi około 600.000 zł. Wyoknana praca była heroicznym wysiłkiem Zarządu Klubu z niezmordowanym prezesem P. Strugałą na czele, który był nie tylko motorem, al[illegible] i głó[illegible] finansistą budowy.

Obecnie kończy się prace, związane z pierwszym etapem budowy, tj. niwelowanie, budowa bieżni oraz wału na miejsca stojące.

Drugi etap rozpocznie się na wiosnę **1947 r.**, w którym przewiduje się budowę trybun, szatni oraz boisk do gier sportowych, będzie to praca ciężka i kosztowna, lecz przy poparciu odnośnych Władz, Społeczeństwa i dalszej ofiarnej pracy Zarządu plan ten zostanie wykonany.

W programie otwarcia stadionu przewidywany jest czwórmecz pi[illegible] łkrski z udziałem Klubów: Bieżanowianki, Płaszowianki, Podgórza i Wolanii o puchar i dalsze nagrody, ufundowane przez Wiceprezesów K. S. Wolania: Horby i Szpilki.

Kto startuje w Raidzie Automobilowym

Jak już podawaliśmy w nadchodzącą środę odbędzie się z Rynku Głównego w Krakowie start do **Wyścigu Automobilowego** na trasie **Kraków — Katowice — Poznań — Wrocław — Jelenia Góra.**

Z Oddziału Krakowskiego **Automobilklubu** startować będą:

Jan Ripper na samochodzie marki **Dodge**

Inż. Grudziński na samochodzie marki **Bedford.**

Inż. Jaroszyński na samochodzie marki **Bedford**

W. Klocci na samochodzie marki **Fiat 1100**

Inż. Tabencki na samochodzie marki **BMW**

Dr Hanna Jakubowska na samochodzie marki Mercedes

Dyr. Z. Kasprzak na samochodzie marki **Citroen**

W. Homa na samochodzie marki **Ford-Eifel.**

Z uwagi na to, że zamknięcie parku w Katowicach nastąpi o godz. 19-tej, zapowiedziany początkowo start na godz. 17-tą przełożono na godz. 16-tą.

Zawody kajakowe o Mistrzostwo Okręgu Krak. PZK

W niedzielę, dnia 8 września, odbędą się w Krakowie zawody kajakowe o mistrzostwo Okręgu Krakowskiego. Zawody odbędą się na trasie 10.000, 1.000 i 600 metrów. Start do biegu 10.000 m odbędzie się na 66,9 o godz. 9 przed poł., start do biegu 1.000 m na klm 75,9 o godz. 12 w poł., a start do biegu 600 m na klm 76.7 o godz. 12.30.

Zawody obejmą nast. konkurencje: W biegu na 10.000 m panów: K1W, K2W, S1W, S2W. — W biegu na 1.000 m panów: K1W, K2W, S1W, S2W; mieszane: S2T. W biegu na 600 m pań: K1W, K2W, S1W, S2W..

W sobotę, 7 września o godz. 18, na przystani HKS, ul. Sandomierska 6, odbędzie się badanie lekarskie zawodników, losowanie numerów startowych oraz odprawa. Kluby własnym staraniem zechcą dostawić łodzie i zawodników na miejsce startu.

Reaktywowanie K. S. „Orlęta"

W dniu 15 września odbędzie się zebranie członków i sympatyków b. KS „Orlęta" Kraków, którego celem będzie ponowne powołanie do życia tego klubu. Klub ten, który istniał od 1923 r., przerwał swą działalność w r. 1937. Obecnie powstały komitet, złożony z członków założycieli tego klubu, m. in. **Proszek**, **dyr. Dudek**, **Sikora**, **Ed. Wacławek**, **Z. Dajszczyk**, **Giergiel T.**, chcąc umożliwić młodzieży uprawianie sportu, przystępuje do reaktywowania klubu i zaprasza niniejszym wszystkich na to zebranie, które odbędzie się w Krakowie przy ul. Bosackiej 6 w świetlicy Wytwórni Biletów PKP. o godz. 9.30.

„Sport" (Katowice) contra „Start" (Kaków)

Powodzenie meczu **Artyści—Prasa** skłoni.o redakcję **„Sportu"** w Katowicach do wyzwania naszej redakcji na pojedynek... w piłce nożnej. Pierwszy mecz odbędzie się w Krakowie — rewanż w Katowicach.

W zespole krakowskim obok „znanych" red. Habzdy i red. Targosza wystąpią współpracownicy jak: **dr Stock**, **mgr. Rotter**, **Michalski**, **Elerhardt**, **E. Chmiel**, **Wojewoda**, **Tadeusiewicz** i **mgr. St. Grabowski** — zaś w zespole katowickim m. in. **red. Sołtykowski**, **Zmarzlik**, **Bagier**, **Janicki** itd.

Sport w radio:

O pierwszym powojennym raidzie A. P. mówić będzie p. Dyr. Jabłoński dnia 2 września o g. 15 **Ludwika Gramatyka-Golkowa** przed mikrofonem Rozgłośni Krakowskiej P. R.

O mistrzostwo klasy „B"

Wolania gromi Wawel 11:2 (2:1)

We czwartek 29 sierpnia odbyło się spotkanie o mistrzostwo kl. B pomiędzy powyższymi drużynami, które przyniosło wysokie zwycięstwo drużynie Wolanii 11:2. Do przerwy gra w żywym tempie, z lekką przewagą Wolanii. Drużyna Wawelu grała w tym okresie b. ładnie i ambitnie. Po przerwie wyczerpani na siłach zawodnicy Wawelu nie stanowili żadnej przeszkody dla napastników Wolanii. Sędziował b. dobrze Proszek.

Rakowiczanka—AKS Czyżyny 1:0 (1:0)

Typowa gra o punkty. Przewaga Rakowiczanki nieuwidoczniona skutkiem nieudolności napadu, której był najsłabszą linią zespołu. Jedyną bramkę uzyskał Banachowicz.

(T.)

Grzegórzecki—Olsza 4:2 (1:0)

Grzegórzeckiemu udał się rewanż za niedawno poniesioną porażkę 0:2 z Olszą. Sama gra na niskim poziomie, do przerwy lekka przewaga Grzegórzeckiego, który celował w brutalnej grze, na co sędzia Budziaszek w ogóle nie reagował. Bramki zdobyli: Kopczyński (2), Gmerek i „samobójcza" dla Grzegórzeckiego — dla Olszy Augustynek (z karnego) i Zopiński. U zwycięzców zasługują na wyróżnienie: Dudek i Kopczyński, u Olszy zaś Augustynek, Łapiński, Arsenicz i Marszałek.

S. L.

WAWEL—POCZTOWY 3:1 (3:0)

Ostatnie spotkanie w mistrzostwach Pocztowego przyniosło mu przegraną z występującą z zupełnie zmienionym składem drużyny Wawelu. Czy zasłużona przegrana? Raczej nie, gdyż Pocztowy nie tylko nie ustępował Wawelowi, ale miał większą część spotkania nawet przewagę. Dobra jednak gra bramkarza Wawelu Kozłowskiego, oraz obrońców i pomocników tej drużyny, udaremniała chęci Pocztowców zdobycia bramki. Najsłabszą linią Wawelu był atak. Łącznicy prawie nie istnieli, jedynie skrzydłowi wytwarzali groźne sytuacje pod bramką Pocztowego. Strzelców w obu drużynach prawie „na lekarstwo" nie było. Bramki dla Wawelu zdobyte przez Bąkowskiego, Borkowskiego i Rozwadowskiego są większą „zasługą" bramkarzy Pocztowego, którzy oślizgłą piłkę wypuszczali do siatki, niż wymienionych strzelców. Jedyny piękny strzał, z którego padła bramka dla Pocztowego po przerwie wykonał z wolnego obrońca tej drużyny Tomczyk. Poza nim w Pocztowym na wyróżnienie zasługują w ataku Matusik i Kowalczuk. Na pewne usprawiedliwienie ogólnie słabego poziomu tego spotkania był niezwykle śliski teren. Ale wskutek tego wyszły na jaw wyraźne braki techniczne większości zawodników obu drużyn. Sędziował Przeniesławski, nie mając trudnego zadania.

(ał)

O MISTRZOSTWO KLASY „C"

W meczach o mistrzostwo klasy C oprócz ostatnio przez nas podanych wyników uzyskano w ubiegłą niedzielę jeszcze następujące rezultaty:

Społem — Chełmianka 3:1 (2:0).
Wolanka — Mydlniczanka 3:2 (3:0).
Czarnochowice — Zryw 12:0 (1:0).

Po uwzględnieniu tych wyników i po uwzględnieniu valcowerów z powodu wycofania się z rozgrywek drużyn Miechowa i Wandy, tabele klacy C przedstawiają się następująco:

GRUPA I.

	mier	punkt.	st. br.
Milicyjny	16	29	75:11
Tramwaj	15	24	53:13
Czarnochowice	15	21	57:24
Kinowiec	16	18	38:31
Związkowiec	16	17	34:35
Puszcza	15	14	35:27
Miechów	16	9	21:50
Zryw	15	5	15:83
Wanda	16	3	8:62

GRUPA II.

Skawinka	16	27	60:14
Społem	16	25	45:16
Wolanka	16	24	40:15
Przegorzalanka	16	16	31:33
Mydlniczanka	16	14	30:37
Raba	13	10	17:29
Kobierzanka	15	10	23:43
Pychowianka	16	9	28:46
Chełmianka	15	4	14:55

W „C" klasie pozostają więc jeszcze do rozegrania następujące mecze:

W grupie I-szej: **Tramwaj — Puszcza**

W grupie II-giej: **Raba — Kobierzanka** i **Raba—Chełmianka.**

Nie mogą mecze te jednak wpłynąć już w żadnym wypadku na układ tabel, na podstawie którego **mistrzami zostali: Milicyjny i Skawinka a wicemistrzami Tramwaj i Społem.**

Jubileusz 25-lecia WOZPN

W dniach 9—15 września br. obchodzić będzie Warsz. OZPN jubileusz 25-lecia istnienia. W ramach jubileuszu rozegrany zostanie m. in. wielki turniej szóstkowy z udziałem kilkudziesięciu zespołów oraz czwórmecz reprezentantów okręgów: **Krakowa, Poznania, Gdańska i gospodarzy.**

KUPON KONKURSOWY

Nr. . . . . .

MISTRZEM PIŁKARSKIM
Krakowa w r. 1946 będzie

. . . .

Uzyska ona w finałowych rozgrywkach
..... punktów i stosunek bramek ....

Imię i nazwisko: . . . .

Adres . . . .

. . . .

Komunikat K. O. Z. P. N-u

(Dokończenie komunikatu 31/46 z poprzedniego numeru „Startu" Nr. 53)

Dochód netto z zawodów wynosi zł. 22.817.35. 50% dochodu netto t. j. zł. 11.408.68 przypada na rzecz Bocheńskiego Klubu Sportowego.

Ponieważ w/g przedłożonego kwitu Bocheński KS otrzymał zł. 10.125.34 powstała różnica zł. 1.283.34, **którą winno Towarzystwo Sportowe Tarnovia zapłacić Bocheńskiemu KS w ciągu dwóch tygodni.**

Równocześnie poleca się TS Tarnovia uregulowanie na rzecz Kr. OZPN w terminie do dwóch tygodni kwotę zł. 4.605.64 stanowiącej różnicę W. K. S. i Kr. O. Z. P. N. (Obliczono od dochodu netto a winno być od dochodu brutto — vide § 48 Postanowień Kr. OZPN na rok 1945).

Z uwagi na to, że eliminacje odbywały się systemem jednorundowym i TS Tarnovia było gospodarzem powyższych zawodów (boisko własne) nie przysługuje 10% potrącenie dochodu brutto za wypożyczenie boiska.

*

Załatwiono odmownie prośbę TS Tarnovia z dnia 10. VII. 1946 r. L. dz. 138/46 o wyznaczenie boiska neutralnego na zawody o mistrzostwo Kl. „A" KOZPN: Fablok—Tarnovia w dniu 11. VIII. 1946 r., ze względów zasadniczych.

Unieważnia się kartę zgłoszenia zawodnika **Tumanowicza Andrzeja** z datą 14. VI. 1945 r. do RKS Świt w Nowym Sączu a utrzymuje się w mocy późniejsze zgłoszenie tegoż do KS ZZK Sandecja w Nowym Sączu ponieważ stwierdzono że podpis zawodnika Tumanowicza Andrzeja na karcie zgłoszenia do RKS Świt w Nowym Sączu został sfałszowany.

Na prośbę KS Cracovia z dnia 14. 8. 1946 r. L. Dz.: Prez./46 udzielono zezwolenia zawodnikowi **Nockowi Edwardowi** z KS Wieczysta na wzięcie udziału w barwach KS Cracovia w dn. 15. 8. 1946 r. w zawodach towarzyskich z Klubem Sportowym „Tecza" w Kielcach.

Na prośbę KS ZKK Olsza z dnia 14. 8. 1946 r. L. Dz.: 168/46 przełożono zawody o mistrzostwo Kl. „B" KOZPN: Olsza-Grzegórzecki wyznaczone na dzień 18. 8. 1946 r. — **na termin późniejszy.**

W załatwieniu pisma **SKS Społem** z dnia 21. 8. 1946 r. L. Dz.: 120/46 postanowino **wyrazić zgodę na wzięcie udziału zawodnika Cisowskiego Kazimierza** z TS Wisła (Kraków) w barwach SKS Społem (Kraków) przeciwko Społem (Katowice) w dniu 23. 8. 1946 r. pod warunkiem nadesłania zgody Tow. Sport. Wisła w Krakowie.

Załatwiono odmownie prośbę Prądnickiego KS z dnia 14. 8. 1946 r. (bez liczby) o darowanie względnie zawieszenie 3-miesięcznej dyskwalifikacji nałożonej na zawodnika **Żurka Fr.** Kom. KOZPN Nr. 30/46, **ze względów zasadniczych.**

Przyjęto do wiadomości pismo Pocztowego KS z dnia 19. 8. 1946 r. L. Dz.: 45/46 w sprawie Ogólnoplskich zawodów Drużyn Pocztowych w dniach 14—15 9. 1946 r.

Na prośbę TS Wisła (Kraków) z dnia 19. 8. 1946 r. zarezerwowano termin 8. 6. 1946 r. na rozegranie reprez. zawodów piłkarskich Wisła-P. T. C.

Na prośbę **KS ZZK Olsza** z dnia 9. 8. 1946 r. L. Dz.: 155/46. **zezwolono zawodnikom:** Stefańskiemu Stanisławowi, Hymczykowi Janowi z KS Cracovia, Tomczykowi Tomaszowi z KS Prądniczanka, Kubikowi Tadeuszowi z TS Wisła i Lipskiemu Tadeuszowi z RKS Płaszowianka **na wzięcie udziału w II-gich Ogólnopolskich Zawodach Sportowych Kolejarzy w dniach od 15 do 18. 8. 46. w Łodzi.**

Załatwiono odmownie prośbę Bocheńskiego KS z dnia 20. 8. 1946 r. L. Dz.: 172/46 o udzielenie zezwolenia na rozegranie zawodów towarzyskich Bocheński-Łubna (Kl. niezwiązkowy) **w dniu 25. 8. 1946 r.** w Kazimierzy Wielkiej, **ze względów** zasadniczych.

Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej **wzywa** niżej wymienione kluby do zapłaty zaległych taks sędziowskich z zawodów w wysokości jak poniżej:

K. S. Wanda po zł. 50.— za zawody przeciw Zryw (14. IV. Tramwaj 5. V.), Czarnochowice (26. V.), Związkowiec (30. V.) i Miechów (30. VI.). Łącznie zł. 250.—.

T. S. Dalin Myślenice zł. 300.— za zawody przeciw Gro e w dniu 28. IV., oraz po 100.— zł za zawody przeciw K. S. Prądniczanka i TUR Podgórski razem zł. 500.—.

T. S. Krowodrza zł 100.— za zawody Krowodrza II, Garbarnia II w dniu 28. IV. i zł 20.— za zawody Krowodrza jun., Dąbski jun. w dniu 26. V.

T. S. Fablok zł 300.— za zawody przeciw reprezentacji Krakowa w dniu 1. V., oraz po zł 200 za zawody przeciw K. S. Borek, Dębnicki i Groble w dniach 9. V., 12. V. i 2. VI., razem zł. 900.

K. S. Garbarnia po zł 200.— za zawody z Łobzowianką 30. V., z Bocheńskim 9. VI., z Wieczystą 18. VII., z Łobzowanką 25. VII., po zł 20.— za zawody juniorów (Zwierzyniecki, Łobzowianka, Bocheński), zł 300.— za zawdy z Legią i zł 50.— za zawdy z Wieczystą II, łącznie zł 1.210.

K. S. Bronowianka zł 50.— za zawody Bronowianka II, Wolania II w dniu 9. V.

A. K. Czyżyny po zł 100.— za zawody z Kmitą, Wolanią i Pocztowym.

TUR Podgórski po zł 100.— za zawody z Płaszowianką, Wieliczanką, Nadwiślanem i Olszą.

K. S. Podgórze po zł 20.— za zawody juniorów: Fablok i Groble.

Sandecja zł 200.— za zawody przeciw Łagiewiance w dniu 31. III., zł 200.— za mecz z Cracovią w dniu 28. IV., zł 200.— za mecz z Koroną w dniu 19. V., zł 200.— za mecz ze Zwierzynieckim w dniu 2. VI., zł 200.— za mecz z Bieżanowianką w dniu 29. VI., łącznie zł. 1.000.

K. S. Mydlniczanka zł 50.— za zawody Mydlniczanka Raba.

K. S. Bieżanowianka zł 20.— za zawody Bieżanowianka jun., Korona jun.

K. S. Cracovia zł 20.— za zawody Cracovia jun. Bieżanowianka jun.

R. K. S. Legia zł 300.— t. j. po 100.— zł za zawody przeciw Czyżynom, Kmicie i Wolanii.

K. S. Prądniczanka zł 100.— za zawody przeciw TUR.

R. K. S. Związkowiec po zł 50.— za zawody przeciw Puszczy, K. S. Milicyjny, Czarnochowice, razem zł 150.—.

R. K. S. Chełmek zł 300.— za zawody przeciw K. S. Radomiak i zł 200.— przeciw K. S. Łobzowianka.

Bocheński K. S. zł 200.— za zawody Bocheński — Krowodrza.

T. S. Tarnovia zł 200.— za zawody Tarnovia — Podgórze i zł 20.— za zawody jun.

K. S. Borek zł 200.— za zawody Borek — Podgórze i zł 20.— za zawody jun.

K. S. Raba zł 50.— za zawody Raba — Pychowianka.

K. S. Miechów zł 50.— za zawody Miechów — Związkowiec.

K. S. Groble zł 20.— za zawody Groble jun. — Wieczyta jun.

Pismo KS Wieczysta z dnia 6. VIII. 1946 r. L. dz: 66/46 w sprawie zawodów towarzyskich KS TUR Wadowice—Wieczysta odbytych w dniu 4. VIII. 46 w Wadowicach, — postanowiono przesłać w odpisie Śląskiemu OZPN-owi celem wytoczenia dochodzeń.

Odrzucono protest **KS ZZK Olsza** z dnia 1. VII. 1946 r. L. dz. 195/46. od zawodów o mistrzostwo Kl. „B" KOZPN: Olsza—Nadwiślan, odbytych w dniu 29. VI. 1946 r. na boisku KS ZZK Olsza, z braku podstaw do uwzględnienia.

Kaucja protestacyjna w kwocie Zł. 300 — wpłacona w dniu 3. VII. 1946 r. za kwitem Nr. 892 — przepada na rzecz Kr. OZPN.

Postanowiono zawiesić zawodnika **Pacuta Wincentego** z KS **Borek** do czasu ukończenia dochodzeń.

Ukarano Zarząd **RKS Chełmianka** grzywną zł 250 oraz surową naganą za niedopilnowanie należytego porządku na zawodach o m. Kl. „C" KOZPN, Chełmianka—Skawinka odbytych w dniu 7. VII. 1946 r. z zagrożeniem zamknięcia boiska w wypadku powtórzenia się w przyszłości podobnego przewinienia.

Przyjęto do wiadomości pismo KS Wanda (Mogiła) z dnia 10. 7. 1946 r. (bez liczby) w sprawie **wycofania drużyny z dalszych rozgrywek o mistrzostwo Kl. „C" KOZPN pod warunkiem,** iż KS Wanda wyrówna wszelkie zobowiązania finansowe wobec KOZPN-u oraz klubów zrzeszonych w KOZPN jak również będzie w dalszym ciągu wpłacać regularnie przypadające do KOZPN składki członkowskie.

Załatwiono odmownie prośbę KS Łobzowianka z dnia 12. 8. 1946 r. L. Dz.: 86/46 o darowanie reszty 12-letniej dyskwalifikacji nałożonej zawodnikowi **Grabowskiemu Edwardowi** (w roku 1937) **ze względów zasadniczych.**

Przyjęto do wiadomości pismo Bocheńskiego KS z dnia 31. VII. 1946 r. L. 163/46, przy którym Bocheński KS przedkłada odpis pisma wystosowanego do Zarządu KS Garbarnia w Krakowie z wyrazami ubolewania z powodu zajścia, jakie miało dotknąć drużynę KS Garbarnia po zawodach o m. Kl. „A" KOZPN: Bocheński—Garbarnia odbytych w dniu 28. VII. 46 w Bochni.

Pismo to postanowiono przekazać Zarządowi Kr. OZPN.

Sprawę delegatury na powyższe zawody przekazano Zarządowi Kr. OZPN.

Przyjęto do wiadomości telefoniczne wycofanie drużyny KS Miechów z dalszych rozgrywek

Załatwiono odmownie prośbę **RKS Chełmianka** z dnia 28. VIII. 1946 r. L. dz. 30/W/46 o przyznanie v. o. dla KS Raba-Dobczyce z mających się odbyć zawodów o m. Kl. „C" KOZPN: Raba—Chełmianka i postanowiono, iż zawody powyższe muszą się odbyć w myśl postanowień Kr. O. Z. P. N. na 1046 r.

Na prośbę **KS Rakowiczanka** z dnia 28. VIII. 1946 r. L. dz. 74/46 wyrażono zgodę na przełożenie godziny zawodów o m. Kl. „B" KOZPN: Rakowiczanka—Czyżny w niedzielę, dnia 1 września 1946 r. z 18-tej na 13-tą.

Na prośbę **Dąbskiego Klubu Sportowego** z dnia 24. VIII. 1946 r. L. dz. 84/46 przełożono na termin późniejszy zawody o mistrzostwo Kl. „A" KOZPN: Dąbski—Garbarnia wyznaczone na dzień 1 września 1946 r., a to ze względu na zakontraktowanie przez Dąbski K. S. zawodów towarzyskich z KS Społem Elewator — Lublin na dzień 31. VIII. i 1. IX. 1946 r.

Wobec wycofania odwołania z dnia 23. VIII. 1946 r. L. 174/46 przez **Bocheński K. S.** pismem z dnia 24. VIII. 1946 r. L. 175/46 w sprawie udzielenia zezwolenia Bocheńskiemu KS na rozegranie zawodów towarzyskich z niezwiązkową drużyną K. S. Łubna w Kazimierzy Wielkiej — powyższe przyjęto do wiadomości i złożono ad akta. — Kaucję protestacyjną w kwocie zł 300, wpłaconą w dniu 23. VIII. 1946 r., postanowiono zwrócić Bocheńskiemu KS.

ZWERYFIKOWANO ZAWODY O MISTRZOSTWA KL. „B" KR. OZPN:

Olsza—Wieliczanka 2:2 i po 1 p. dla obu klubów.

Nadwiślan—Dalin 2:1 i 2 p. dla Nadwiślanu.
Prądniczanka—Grzegórzecki 2:1 i 2 p. dla Prądniczanki.

Płaszowianka—Podgórski 6:2 i 2 p. dla Płaszowianki.

Płaszowianka—Prądniczanka 8:1 i 2 p. dla Płaszowianki.
Nadwiślan Płaszowianka 3:1 i 2 p. dla Nadwiślanu.

Olsza—Grzegórzecki 2:0 i 2 p. dla Olszy.

Wieliczanka—Podgórski 1:1 i po 1 p. dla obu klubów.

Wieliczanka—Dalin 3:3 i po 1 p. dla obu klubów.

Legia—Prądnicki 7:2 i 2 p. dla Legii.
Kmita—Rakowiczanka 2:1 i 2 p. dla Kmity.
Prądnicki—Juvenia 6:0 i 2 p. dla Prądnickiego.
Wawel—Czyżyny 1:1 i po 1 p. dla obu klubów.
Bronowianka—Legia 4:2 i 2 p. dla Bronowianki.
Pocztowy—Wolania 1:1 i po 1 p. dla obu klubów.

ZWERYFIKOWANO ZAWODY O MISTRZOSTWO KL. „C" KR. OZPN:

Milicyjny Miechów 3:0 i 2 p. dla Milicyjnego KS.
Tramwaj—Kinowiec 2:0 i 2 p. dla Tramwaju.
Puszcza—Zryw 4:0 i 2 p. dla Puszczy.
Kinowiec Zryw 5:0 i 2 p. dla Kinowca.
Związkowiec Puszcza v. o. 3:0 i 2 p. dla Związkowca. Zawody zostały przerwane na skutek wkroczenia publiczności na boisko i pobicia sędziego z winny K. S. Puszcza.

UKARANI ZOSTALI ZAWODNICY:

Jabłoński Edward z KS Cracovia 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na 4 miesiące za brutalne wejście w przeciwnika przy piłce na zawodach o m. Kl. „A" KOZPN: Zwierzyniecki—Cracovia, odbytych w dniu 18. VIII. 1946 r.

Gędłek Władysław z KS Cracovia 4-tygodniową dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego na zawodach j. w.

Durańczyk Albin z Pocztowego KS 2-miesięczną dyskwalifikacją za brutalną grę, połączoną z kopnięciem przeciwnika na zawodach o m. Kl. „B" KOZPN: Pocztowy—Juvenia odbytych 21. VII. 1946 r.

Zeman Henryk z K. S. Juvenia 1-miesięczną dyskwalifikacją za usiłowanie uderzenia przeciwnika na zawodach o m. Kl. „B" KOZPN: j. w.

Jarczyk Stefan z RKS Płaszowianka 2-tygodn. dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się na zawodach o m. Kl. „B": Nadwiślan—Płaszowianka, obytych w dniu 11. VIII. 1946 r.

Klich Andrzej i

Klimczyk Marian — obaj z KS Nadwiślan — surową naganą za krytykę orzeczeń sędziego na zawodach j. w.

Krempel Adam z Grzegórzeckiego KS 2-miesięczną dyskwalifikacją za rozmyślne kopnięcie przeciwnika przy piłce na zawodach o m. Kl. „B" KOZPN Grzegórzecki—Prądniczanka, odbytych w dniu 4. VIII. 1946 r.

Kłusek Edward z KS Miechów 3-miesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach o mistrz. Kl. „C" KOZPN: Miechów—Milicyjny, odbytych w dniu 4. VIII. 1946 r.

Grzegórzko Wacław z KS Miechów surową naganą za niesportowe zachowanie się oraz zwracanie uwag sędziemu na zawodach, j. w.

Smoleń Karol z KS ZWM Zryw — Kraków, surową naganą za krytykowanie orzeczeń sędziego na zawodach o m. Kl. „C" KOZPN: Zryw—Kinowiec, odbytych w dniu 11. VIII. 1946 r.

Wytrwał Bolesław z KS Puszcza surową naganą za niebezpieczną grę na zawodach o m. Kl. „C" Kr. OZPN: Milicyjny—Puszcza, odbytych w dniu 11. VIII. 1946 r.

ZWERYFIKOWANO ZAWODY O MISTRZOSTWO KL. „C" KOZPN:

Milicyjny—Puszcza 3:1 i 2 p. dla Milicyjnego KS.

Na podstawie § 22 Postanowień, odnoszących się do zawodów o mistrzostwo Krakowskiego O. Z. P. N. na 1946 r. **odrzuca się** protest **KS Puszcza Niepołomice** z dnia 12. VIII. 1946 r. L. dz. 41/46 od zawodów o m. Kl. „C" KOZPN: Puszcza—Milicyjny, odbytych w dniu 11. VIII. 1946 r. Kaucja protestacyjna w kwocie zł 300 przepada na rzecz Kr. OZPN.

Karze się surową naganą **Zarząd Klubu Sportowego „Puszcza"** w Niepołomicach za niedopilnowanie porządku na boisku i brak należytej ochrony dla sędziego podczas zawodów o m. Kl. „C" KOZPN: Związkowiec—Puszcza, odbytych w dniu 18. VIII. 1946 r. w Niepołomicach.

Postanowiono zamknąć **boisko Klubu Sportowego „Puszcza" w Niepołomicach na przeciąg 4 tygodni dla wszelkich rozgrywek piłkarskich na tymże, a to w związku z pobiciem sędziego na zawodach o m. Kl. „C" KOZPN: Puszcza—Związkowiec, odbytych w dniu 18. VIII. 1946 r.**

Postanowiono odrzucić prośbę **RKS Legia** z dnia 14. VIII. 1946 r. (bez liczby) o darowanie 3-miesięcznej dyskwalifikacji zawodnikowi **Czapikowi Edwardowi** ze względów zasadniczych.

Wydawca: R.S.K.O. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia L. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M—14539